

John Lee Hooker – Sławek Wierzcholski

Znów kolejny hotel, znów kolejna noc,
Prysznic, gasisz światło, a na głowę koc
Liczysz do tysiąca i nie możesz spać
Serce wali jakbyś wypił dziesięć kaw
Niesamowity rytm John Lee Hooker gra!
Hau hau hau hau!
Hau hau hau hau!
Czy to jeszcze jawa, czy zapadłeś w sen
Słyszysz coś, czy tylko tak wydaje się
Oddech powstrzymujesz, bo przeszkadza ci
I wytężasz słuch, wytężasz z całych sił
I czujesz zimny dreszcz, John Lee Hooker gra!
Hau hau hau hau!
Hau hau hau hau!
Ktoś w pokoju obok też nie może spać
Ulubionych kaset stos u siebie ma
Słucha bardzo cicho, ale słyszysz, bo
Znasz dobrze każdy dźwięk, który zagrał on
I już na pewno wiesz, John Lee Hooker gra!
Hau hau hau hau!
Hau hau hau hau!
Znów kolejny hotel, znów kolejna noc
Prysznic, gasisz światło, a na głowę koc
Liczysz do tysiąca i nie możesz spać
Serce wali jakbyś wypił dziesięć kaw
Niesamowity rytm John Lee Hooker gra!
Hau hau hau hau!
Hau hau hau hau!
Ktoś w pokoju obok też nie może spać
Ulubionych kaset stos u siebie ma
Słucha bardzo cicho, ale słyszysz, bo
Znasz dobrze każdy dźwięk, który zagrał on
I już na pewno wiesz, John Lee Hooker gra!
Hau hau hau hau!
Hau hau hau hau!

Hau hau hau hau!
Hau hau hau hau!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych